№ 208. Sroda 10. Września 1862. Rok wydania 52.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z poczta: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Cześć urzedowa.

(Ofiary na pogorzelców.)

Na wsparcie pogorzelców miasteczka *Rawy* złożyły gminy powiatu żółkiewskiego kwotę 30 zł. w. a., i pieniadze te zostały odesłane przełożonemu powiatu rawskiego.

Część nieurzędowa.

(Polemika Krakauer Zeitung z Dziennikiem Polskism, w sprawie katastru.)

Krakauer Zeitung wystąpiła z polemiką przeciwko artykułowi *Dziennika polskiego* w przedmiocie szacunku katastralnego, a mianowicie przeciwko jego konkluzyi, zupełnego odrzucenia, operatów katastralno - szacunkowych i utrzymania w Galicyi obecnego prowizoryum podatkowego dopóty, dopóki rada państwa nie obmyśli stosowniejszego sposobu opodatkowania własności ziemskiej. *Krakauer Zeitung* twierdzi, iż operaty szacunkowe bardzo właściwie użyte być mogą, bo podstawę katastru stanowi klasyfikacya gruntów według rodzaju ziemiopłodów, jakie też produkują; a ponieważ urzędy katastralne zadanie to, z małemi wyjątkami, rzetelnie wypełniły, przeto oszacowanie czystego dochodu, tam gdzie za nadto jest wygórowane, na drodze perekwacyi, przez p. ministra skarbu proponowanej, snadno do cyfry właściwej sprowadzone być może. Co zaś dotycze pozostawienia obecnego prowizoryum z roku 1820, to prowizoryum takowe zaiste dla Galicyi wschodniej mogłoby być korzystnem, ale byłoby zarazem największem uciążeniem dla Galicyi zachodniej i dla W. księstwa Krakowskiego. *Dziennik polski* snać przeoczył tę okoliczność, iż w Wielkiem księstwie Krakowskiem prowizoryum podatkowe z roku 1820 nie było wprowadzone; kraj ten opłaca podatki na zasadzie nowego szacunku katastralnego; w razie utrzymania na dal prowizoryum, Wielkie księstwo Krakowskie skazaneby było na płacenie podatku gruntowego stokrotnie wyższego, jak Galicya wschodnia.

W prowizoryum podatkowem czysty dochód gruntowy, jak wiadomo daleko wyżej przyjęty został w Galicyi zachodniej, niżeli w Galicyi wschodniej; w skutek zaś nowo otwartych źródeł odbytu przez drogi żelazne i wskutek zaszłych zmian ekonomiczno-politycznych od roku 1848 Galicya wschodnia, mając nierównie żyzniejszą glebę, w przeciwnym stosunku pod względem opodatkowania do Galicyi zachodniej zostawaćby teraz powinna.

Wiadomo też jest powszechnie, że i czysty dochód gruntowy ubogich okolic górskich z powodu wielkiej ich ludności i wyższych cen zboża, daleko wyżej przyjęty został jak w żyznych gruntach nadwiślańskich, co w obec dzisiejszych stosunków gospodarskich, koniecznej zmiany wymaga. Z reszta pomiar katastralny wykazał, że w Galicyi wschodniej znajduje się przeszło 40 mil kwadratowych ornego i pod orkę użytego gruntu, które w skutek prowizoryum podatkowego żadnych ciężarów nie ponoszą. Czyż w takim razie człowiek uczciwy nie płaci podatku za nieuczciwego? I prowizoryum pomimo tego na dal utrzymaćby wypadało? Na to się nikt nie zgodzi i każdy człowiek myślący przyzna, że w obec dat takich zniesienie prowizoryum podatkowego z roku 1820 stało się nieodzowną koniecznością.

Krakauer Zeitung mniema, że przykład opłacanego podatku gruntowego od majątku gminy miasta Lwowa, w dzierzawę puszczonego nic nie dowodzi, bo zła administracya dóbr kameralnych i komunalnych powszechnie jest znana, i gdyby rząd przy rozdziale podatku gruntowego brał za podstawę czysty dochód dóbr takich, toby wnet zrzec się musiał wszelkich wpływów w swoich finansach. Lecz dzięki Bogu można w Galicyi, jak twierdzi *Krakauer Zeitung*, wcale inne przykłady znaleść pod względem stosunku czystego dochodu do opłacanego gruntowego podatku.

Ograniczmy zatem życzenie nasze, mówi w końcu *Krakauer Zeitung* do tego co, jest prawdziwem, koniecznem i co osiągnięte być może. a tym sposobem zapewnimy sobie wdzięczność kraju i wsparcie wysokiego rządu.

Prawdziwym jest niedokładny szacunek czystego dochodu przez kataster.

Potrzebna zatem jest rewizya katastru i wynalezienie prawdziwej intraty na drodze rewizyi.

Życzenie to skutek jedynie otrzymać może przez przyjęcie wniosków p. Plenera w radzie państwa, z któremi to wnioskami łączyć nam się wypada.

Monarchia Austryacka.

(Nabożeństwa dziękczynne.)

Kołomyja, 4. września. Podobnie jak w czerwcu roku zeszłego, gdy Najjaś. Pani powróciła do stolicy państwa, objawiła gmina miasta naszego także i teraz radość swoją z szczęśliwego wyzdrowienia najmiłościwszej Monarchini naszej. Mianowicie d. 2. b. m. obchodziło miasto ten radośny wypadek śród salw moździerzowych uroczystem nabożeństwem dziękczynnem w kościołach parafialnych obudwu obrządków, na którem prócz wszystkich władz cywilnych i wojskowych, była obecną także znaczna liczba pobożnych ze wszystkich klas ludności.

Przy tej sposobności wotowała reprezentacya gminy kwotę 50 zł. z kasy miejskiej dla ubogich, a przełożony gminy p. Rudolf Kurzweil znany z swej dobroczynności, ofiarował na ten sam cel drugie tyle z własnej szkatuły.

Nazajutrz, t. j. 3. b. m. odprawiała gmina izraelicka podobne uroczyste nabożeństwo w bóżnicy swojej, przyczem przełożony gminy p. Wieselberg i adwokat miejscowy dr. Rasch mieli stosowne do uroczystości przemowy, a gmina rozdała również kwotę 25 zł. pomiędzy swoich ubogich.

Hiszpania.

(Wiadomości pobieżne.)

Correspondencia zaprzecza pogłosce, jakoby poseł hiszpański w Paryżu miał niezwłocznie powrócić do Madrytu, zapowiadając przeciwnie bliskie przywrócenie najserdeczniejszych stosunków między Francyą a Hiszpanią. *Constitutionel* pisze, że rząd hiszpański rozpuści 12 do 16.000 starych żołnierzy lub wcieli ich do rezerwy.

Anglia.

(O parlamencie. — Traktat handlowy angielsko belgijski.— Wypadki na morzu. — Alabama.)

Według *Gazette* odroczenie parlamentu, które trwać miało do 24. października, zostało przedłuzone do 13. listopada, a angielsko belgijski traktat względem handlu i żeglugi d. 23. lipca podpisany a 30. sierpnia ratyfikowany został. Zastosowanie traktatu do kolonii opiera się podobnież na wzajemności. Jończykowie mają w Belgii używać tych samych praw pod względem handlu i żeglugi, co poddani angielscy, jeżeli rząd Wysp jońskich zezwoli, aby poddani belgijscy tych samych także praw używali. Artykuł 14 postanawia, aby żadne z obu państw nie nakładało większych podatków na płody drugiego, jak na płody każdego trzeciego państwa. Tymczasowy zrobiono tylko wyjątek co do angielskiej przędzy bawełnianej i materyi z wełny i bawełny na ciąg dwu lat. Traktat zawarty jest na lat dziesięć.

Według wykazów ministeryum handlu w r. 1861, daleko więcej statków rozbiło się u brzegów angielskich jak w każdym innym z 9 lat poprzednich. Najbardziej srożyły się burze w miesiącach styczniu, lutym i listopadzie roku wspomnionego. W roku 1857 rozbiło się okrętów 866, w r. 1858 869, w r. 1859 1067, w r. 1860 1081, a w r. 1861 1171.

Z rzeki Mersey wypłynął na morze wojenny parowiec konfederacyi, „Alabama.“ Może on zabrać węgla na 21 dni; ma być tak wielki jak „Tuscarora“, lecz szybszy. Gdy go spuszczono, pomimo nieprzyjaznych okoliczności, przebywał 13 węzłów na godzinę. Jest on o sile 300 koni; ma 1000 beczek objętości; z przodu znajduje się na nim stofuntowe dźwirowane działo Blakeleya, z tyłu działo sześćdziesiąt ośm funtowe; oprócz tych cztery inne trzydziesto dwu funtowe. Załoga jego składa się z 110 majtków. Parowiec „Alabama“ zwraca na siebie powszechną uwagę, i wszędzie zyskuje pochwały.

Francya.

Paryż, 6. września. *(Przybycie Cesarza do Biarritz. — Różne wiadomości.)*

Cesarz, Cesarzowa i Cesarzewicz przybyli wczoraj wieczorem do Biarritz. Dziennik *la France* twierdzi, że prezydent meksykański Juarez odmówił ratyfikacyę traktatowi z Hiszpanią zawartemu, i że rząd meksykański nie przestaje prześladować poddanych hiszpańskich w Meksyku. Miało to skłonić Hiszpanię do połączenia się znów z Francya, w celu zaprowadzenia stałego rządu w Meksyku. Hiszpania miała nawet oświadczyć gotowość posłania kontyngensu wojsk do Meksyku, na co jednak rząd Francuski nie przystał.

Na publicznej audyencyi sądu apelacyjnego paryskiego adwokat Paillet, wprowadzając rekurs Miota skazanego na dwuletnie więzienie za udział w spisku i tajnem towarzystwie, odczytał między innemi dokument wykazujący, jak mało wolność we Francyi jest szanowana i o ile prawa angielskie lepsze są pod każdym względem. Prezes sądu przerwał mu mowę oświadczając, iż nie może zezwolić na czytanie pisma podającego w ohydę wszystkie instytucyi francuskie. Na to adwokat odrzekł, iż pismem tem jest artykuł w dzienniku *le Progres* z roku 1843 zamieszczony, z podpisem Ludwik Napoleon Bonaparte Twierdził więc mowca, iż to co sam Cesarz dzisiejszy pisał i podpisał, nie może być uważane

jak podające w ohydę stan rzeczy we Francyi. Prezes sądu w widocznym ambarasie, ruszył konceptem, iż właśnie nie dozwalając czytania artykułu przez Cesarza samego podpisanego, daje dowód zupełnej swej od rządu niezawisłości.

Włochy.

Turyn, 5. września. *(Wiadomości o zdrowiu Garibaldego. — Przybycie Królewiczów ze Stambułu.)*

Gazeta turyńska pisze, iż ministeryum chciałoby wytoczyć proces Garibaldemu przed sądem wojskowym; według tegoż dziennika rząd przewidując, iż rząd wojskowy uzna się nie właściwym, poddać miał kwestyę tę kilku jenerałom do rozpoznania.

Gazeta urzędowa ogłosiła biuletyn lekarski o zdrowiu Garibaldego; kula, która go raniła, strzaskała prawą nogę i pokazała się inflamacya; wszakże dotąd nie masz oznaków niepokojących.

Dziennik genueński *Il Movimento* zdaje także sprawę o zdrowiu Garibaldego według doniesień lekarskich. Do godziny trzeciej rannej nie czuł wielkich boleści, miał lekką zimnicę. Chory jest zresztą spokojny i jadł z apetytem.

Rany syna jego Menottego nie są niebezpieczne. Wiadomość o śmierci Missorego, jednego z dawnych podkomendnych Garibaldego, nie potwierdziła się.

Królewicze synowie Wiktora Emanuela, przybyli dn. 5. września rano do Genuy, z powrotem ze Stambułu.

Niemcy.

Jak w Wiedniu był tak zwany „Juristentag" zebranie prawników niemieckich, tak znów w Waimarze odbyło się zgromadzenie rzemieślników, „Handwerkertag". Zgromadzenie to uznało, iż wolność zarobkowania jest szkodliwą bez poprzednich egzaminów klasy pracującej. Rządy będą proszone, ażeby wolność zarobkowania zawiesiły na rok jeden, w którym to czasie zebrani rzemieślnicy udowodnią, iż takowa jest szkodliwa. W końcu zgromadzenie oświadczyło, iż stowarzyszenie ekonomiczno-polityczne nie jest upoważnione do przemawiania w imieniu rzemieślników niemieckich.

Rosya.

Petersburg, 30. sierpnia. *(Mianowanie. — Redukcya armii.)*

Przez rozkaz cesarski z dn. 15. sierpnia (v. s.) nadzwyczajny poseł i pełnomocny minister przy N. Królowej Hiszpanii, jenerałlejtnant hrabia Stackelberg, mianowany został posłem nadzwyczajnym i pełnomocnym ministrem przy N. Królu Włoch.

Najjaśn. Pan raczył polecić w następujący sposób zmniejszyć wojska lądowe, a mianowicie: po 60 ludzi z batalionów na stopie pokoju w pułkach dwóch pierwszych dywizyi piechoty gwardyi, które zachowują po 700 ludzi w batalionie; po 20 ludzi z batalionów na stopie wojennej w pułkach piechoty i batalionach strzelców dziewięciu pierwszych dywizyi i piechoty i w 5ym korpusie armii, w 1., 2., 3. i 5. batalionach saperów, również jak w batalionach dywizyi rezerwy armii Kaukazkiej; wszystkie te oddziały zachowają tylko po 900 ludzi w batalionie na stopie wojennej; po 120 ludzi z batalionów strzelców na stopę pokoju, które zachowają tylko po 600 ludzi. Bataliony strzelców rezerwowe, które obecnie mają po 120 podoficerów i 600 żołnierzy, będą miały na stopie pokoju tylko po 60 podoficerów i 400 żołnierzy. Bataliony dywizyi rezerwowych 2go, 3go i 5go korpusów armii, będące na stopie wojennej, przeprowadzone zostaną na stopę pokoju. Znoszą się we wszystkich oddziałach tak na stopie wojennej, jak i na stopie pokoju zaszeregowi zaliczeni do kompanii strzelców w charakterze pisarzy, kucharzy, piekarzy, pilnujący koni należących do kompanii, również jak i deńszczycy. Wewnętrzna służba ekonomiczna w tych kompaniach będzie odbywana, odtąd, jak we wszystkich innych, kolejno. Normalna cyfra batalionów na stopie wojennej ustanawia się po 900 ludzi zamiast 920 w piechocie, w strzelcach saperach, z wyjątkiem wojsk armii Kaukazkiej, batalionów liniowych Kronsztadzkich, Orenburgskich, Syberyjskich i Syberyjsko-wschodnich. Dla wprowadzenia w wykonanie tych postanowień, bezzwłocznie będą wydane urlopy nieograniczone w batalionach dywizyi rezerwowych 2go, 3go i 5go korpusu armii, i w pułkach i batalionach strzelców 2ej, 4ej, 5ej, 6ej i 7ej dywizyi czynnych.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 28. sierpnia. *(Mołdawska kolej żelazna. — Podatek od piwa. — Rozporządzenie względem przywozu broni do Księstw.)*

Z Londynu donoszą: Prospekt mołdawskiego towarzystwa kolei żelaznej został rozdany: ukonstytuowało się to stowarzyszenie z kapitałem 3,440.000 f. sz., z których 2,440.000 f. sz. jest w akcyach, a 1 milion w obligacyach. Zaprojektowana sieć kolei wynosi blisko 297 mil angielskich od północnej granicy Mołdawii do Galaczu; koszta obliczono na 11.584 f. sz. na milę. Ajencyę towarzystwa prowadzi bank otomański; przedsiębierstwem budowy zajmują się panowie Brassey, Petto i Betts. Termina płacenia subskrybowanych sum rozłożono na 4 lata.

Na przyszły rok administracyjny będzie tu zaprowadzony podatek od piwa, już w kraju wyrabianego, już sprowadzonego z zagranicy, i będzie wynosił 2 pary od oka. Czemuż już dawno nie nałożono tu podatku od wódki.

Podług oznajmionej ajentom konzularnym w Multanach i Wołoszczyźnie uchwały ministeryalnej, dozwolony został przywóz broni zbytkowej i myśliwskiej do Księstw Naddunajskich tylko pod warunkiem, jeżeli fabryczna ich cena nie przekracza minimum ogłoszonej w tym względzie osobnej taryfy. Broni wojennej i takzwanej tajemnej nie wolno przywozić wcale, a innego rodzaju broni i proch tylko w małej ilości.

Turcya.

Konstantynopol, 27. sierpnia. Książęta włoscy wracają pojutrze do Turynu. Sultan i ministrowie tureccy okazują się dla nich wielce uprzedzającymi, jednakoż książętom zdaje się, że dla nich nie robią tyle, co robiono dla księcia Walii. Mianowicie chodziło im o to, że im przydano Pelaka nazwiskiem Mihuondara w służbie porty pozostającego, który mało obznajomiony jest z ceremoniami dworskiemi. Wczoraj książęta znajdowali się na uczcie u wielkiego wezyra, który zaprosił wszystkich członków gabinetu posłów francuskiego i angielskiego, tudzież członków poselstwa włoskiego. — Dzisiaj sułtan dał dla nich śniadanie w cesarskim kiosku Gecenk Souion. W niedzielę nie odbyła się konferencya, ponieważ margrabia Carracciola Bella dawał dla książąt wspaniałą ucztę w Unkiar Skelessi. Zebrało się około stu gości, między nimi ministrowie, posłowie, małżonki tychże i t. d.; wieczorem tańczono w pałacu czarodziejsko oświetlonym.

Porta ratyfikowała żądane od księcia Czarnogórskiego zawieszenie broni. Miała ona oświadczyć ministrom, że nie chce nadużywać praw zwycięzcy, i żąda tylko wykonania postanowień traktatu przed dwoma laty zawartego. Abro Effendi jeneralny sekretarz ministerstwa spraw zagranicznych w Konstantynopolu został mianowany nadzwyczajnym komisarzem w Czarnogórze. D. 7. września uda się on na swoje stanowisko.

Ameryka.

Nowy York, 26go sierpnia. *(Wiadomości bieżące. — Sejm w Richmond.)*

Unioniści obsadzili Warrenton. Separatyści gotują się do napadu na Donnelson, który ciągle jest jeszcze w rękach unionistów. Zapowiadają także napad na Baton Rouge, ponieważ wzmocniony oddział konfederacyi stoi w odległości 8 mil od miasta. Unioniści mają Baton Rouge z bombardować i zburzyć, jeźli go utrzymać nie zdołają. Jenerał Buttler nakazał wszystkim mieszkańcom Nowego Orleanu wydać broń, jaka tylko jest w ich posiadaniu. Konzul francuski nie chce dopuścić, aby poddani francuscy zmuszeni byli wydać broń swoją, ponieważ na przypadek powstania byliby pozbawieni wszelkiej obrony. Jenerał Buttler obstaje przy swoim rozkazie. Złoczyńcy, którzyby ośmielili się włamywać do cudzych domów, będą natychmiast karani śmiercią, a niewolnicy dostarczający wiadomości o armii separatystów, otrzymają wolność.

Separatyści udali się w ślad za jenerałem Pope, gdy tenże z Calpeper ku Rappahanock ustępował. Cały tydzień trwały utarczki. Separatyści nareszcie zdobyli stanowisko Cutlego, wzięli do niewoli jednego oficera sztabowego, a nadto zabrali rzeczy jenerała Popego, mapy, depesze urzędowe i bardzo ważne papiery, które się do wyprawy odnoszą. Nie potwierdziła się dotąd wiadomość o zabraniu 2000 separatystów do niewoli.

Kongres konfederacyi zebrał się dnia 18go w Richmond. Mesaż prezydenta Jeffersona odnosi się do ulepszeń w armii i flocie, i zagrzewa przeciw wojennej polityce północy. Prezydent oświadcza:

Wypadki wojenne obudziły nadzieję w przyjaciołach wolności konstytucyjnej, że ostatecznie odniesiemy zwycięstwo nad despotyczną uzurpacyą.

Wspomina dalej o akcie konfiskaty, która, gdyby przyszła do skutku, zrujnowałaby całą ludność okolic południowych. Prezydent użala się na jenerałów unii, że uzbrajają niewolników, tudzież na proklamacyę jenerała Buttlera. Oświadcza, że rząd unii zamiast odpowiedzieć na pytanie, czy te środki zatwierdza, poczytał zapytanie za obrazę.

Trzeba użyć prawa odwetu przeciw tym, którzy znieważają wojnę, korzystając z niej, aby popełniać najokropniejsze zbrodnie. Obudziły się wszystkie najdzikliwsze namiętności rozjątrzonego nieprzyjaciela.

Co do finansów prezydent Davis mówi, że dług zaciągnięty jest mały i zaleca wydać więcej not skarbowych.

Znaczne pomnożenie armii nieprzyjacielskiej zniewala postanowienia ustawy konskrypcyjnej rozciągnąć na obywateli od 35 do 45 lat wieku. Potęga i karność teraźniejszej armii, jakoteż zdolności przywódców nie zmuszają w prawdzie do nowego poboru, ale przez przezorność kongres dał upoważnienie wrazie potrzeby więcej wojska pod broń powołać.

Na kongresie konfederacyi wniesiono bil względem użycia prawa odwetu przeciw unii, jakoteż względem nałożenia cła wywozowego 20 prc. na bawełnę i tytoń, aby obywatele mogli powetować straty, które przez nieprzyjaciela ponieśli. Wniesiono także bil, który postanawia aby armia unii, złożona w części z białych w części z czarnych ludzi, nie korzystała z praw, które wojna na-

daje. Wszyscy murzyni tej armii, dostawszy się do niewoli, mają być sprzedani, a ich dowódzcy wieszani lub rozstrzelani będą.

Kronika.

(Pożary leśne.) Z obwodu żółkiewskiego otrzymaliśmy dwa raporta o pożarach leśnych. Pierwszy z nich wydarzył się w drugiej połowie zeszłego miesiąca w państwie Kulawej, gdzie ogień trwał przeszło trzy dni, i uszkodził do [illegible] morgów młodego lasu. Właściciel wsi utrzymuje, że mu umyślnie podpalono ten las, ale nie jest w stanie przytoczyć na to żadnego dowodu.

Nierównie straszniejszy wypadek tego rodzaju wydarzył się na dniu 5go b. m. w Glińsku, gdzie zapalił się las sosnowy zwany Berdegi długości 800, a szerokości do 60 sążni, a do tego mieszczący w pośrodku grunt torfowy, gdzie głównie zagnieździł się ogień. Dotąd jednakże nie mamy jeszcze bliższych szczegółów w tym względzie.

— W Jarosławiu, u budującego się teraz kościoła, złamała się 3go b. m. część rusztowania i potłukła trzech czeladników murarskich, którym jednak nie grozi już żadne niebezpieczeństwo.

(Szarańcza.) W Kijowie w wielu miejscach ukazała się szarańcza, przelatująca nad miastem. Fakt to jest dość dziwny, gdyż, jak wiadomo, owad ten, lękając się odgłosu dzwonów i gwaru miejskiego, zwykle stara się omijać miasta

(Doktorki medycyny.) Od czasu do czasu młode kobiety przybywają z Ameryki do Francyi w celu uzupełnienia studyów w medycynie i chirurgii i praktycznego obeznania się w klinikach szpitalnych. Niedawno panna Helena Sears przybyła w tym celu z Nowego Jorku do Paryża, i zamierza po ukończeniu kursów w Paryżu, ubiegać się o stopień doktora medycyny i chirurgii. Czy kobiéta może uczęszczać na kursa medycyny? czy może uzyskać stopień doktora? są to pytania powtarzające się w wielu krajach; nim wyrzecze w tym względzie wydział medyczny paryski, przypominają, że we Francyi w bardzo odległym czasie kobiéty zajmowały się praktyką medyczną, jak to wskazuje dziennik „Union medicale", który jako specyalny ma pewną powagę. Z patentu w języku łacińskim, zachowanego w bibliotece cesarskiej (w rejestrze Filipa Augusta), datowanego z sierpnia roku pańskiego 1250 (Actum Acon, anno Domini MCC quinquagesimo, mense Augusto), okazuje się, że Ludwik św., udając do Palestyny, przyjął do swego orszaku w charakterze lekarki kobiétę p. Hersen. Potem odesłał ją do Francyi niewiadomo dla jakich powodów, lecz zarazem obdarował ją dożywotnią pensyą, wynoszącą 12 denarów paryskich (około 5 fr. 70 cent.) dziennie, mającą się wypłacać z prefektury Sienne, której miasto Sens było natenczas stolicą. Akt nadający tę pensyę p. Hersen, nosi datę 1250 roku, to jest epokę, kiedy Ludwik św., okupiwszy swoją i swego orszaku wolność za 100.000 liwrów obecnej monety, wywiózł z Damietty Królowę Małgorzatę Prowancką, powstałą zaledwie z połogu, i szczęśliwie przybył z nią do portu St. Jean d' Acre. Jakie było stanowisko p. Hersen w orszaku Ludwika IX.? czy była lekarką Króla, czy też była przy osobie Królowej? są to pytania nie dające się rozwiązać, lecz w każdym razie ciekawa jest obecność w orszaku Króla Ludwika św. kobiety, noszącej tytuł mistrzyni sztuki lekarskiej (maitresse physicienne). Pierwszy cios zadany prawu kobiét do praktyki lekarskiej, sięga dekretu Króla Jana, wydanego na żądanie paryskiego wydziału medycznego. Nie tylko monarcha ten zabronił kobiétom używania tytułu i sprawowania obowiązków mistrzyń sztuki lekarskiej, lecz jeszcze w 1346 r. pisał do Papieża Klemensa VI, prosząc o rzucenie klątwy religijnej na takie kobiety, które uporczywie obstawały przy zajmowaniu się leczeniem chorych. Guy de Chauliac, lekarz w 13tym wieku w prośbie do Króla gorzko ubolewa z powodu niestosowności prawa zajmowania się chirurgicznemi operacyami pozostawionego kobietom głupim (stultae), które we wszystkich chorobach uciekają się do środków opartych na przesądach. Z prośby tej okazuje się, że kobiety otwarcie zajmowały się sztuką leczenia, przed swem mieszkaniem wywieszały tradycyjną chorągiew i zapisywały się na wykazach podatkowych jako mistrzynie sztuki lekarskiej. W wykazie podatków za rok 1290 znalezionym i ogłoszonym przez p. Géraud, pomiędzy 15.200 osobami płacącemi podatki w Paryżu, oprócz 151 golarzy (obojej płci), znajduje się 29 mires, to jest lekarzy i 7 miresses, to jest lekarek, a mianowicie: Ysabiau, Haogs, Ysabel, Richaut, Philippe, żydówka Sarre i p. Heloys. Lekarz podający te wiadomości, Dr. Laune, z wykrzyknikiem, a zapewne i z westchnieniem zwraca uwagę, że było wtenczas w Paryżu 36 osób zajmujących się leczeniem, kiedy dziś jest ich przeszło 1500. Trzeba dodać na pociechę tego lekarza, że ludność paryska ogromnie się powiększyła od czasu Króla Jana, a obecnie we Francyi nie należy mieć obawy o współzawodnictwo mistrzyń sztuki lekarskiej.

Ostatnie wiadomości.

Lwów, 10. września. I dziś także nie mamy jeszcze dzienników wiedeńskich, a zagraniczne, z daty przedświętnej jeszcze, nie mogły również przynieść nic nowego. Tylko co do dawniejszych wypadków możemy przytoczyć z nich kilka wyjaśniających szczegółów.

Znanemu stowarzyszeniu pod nazwą „Tellusa" w Poznańskiem odmówił rząd pruski zatwierdzenia, nieuznając w nim towarzystwa handlowego w duchu ustawy. Skutkiem tego postanowiło stowarzyszenie na odbytem niedawno zgromadzeniu akcyonaryuszów nietylko zmienić stosownie statuta swoje, ale oraz zarzucić swoją nazwę i ukonstytuować się jako towarzystwo handlowe do spraw bankierskich i komisyjnych. Bliższe szczegóły tej uchwały podamy w jutrzejszym numerze.

Cesarz Napoleon odjechał jeszcze 3go b. m. z małżonką do Biarritz, odbywszy przed wyjazdem kilka konferencyj gabinetowych w sprawie włoskiej. Dotąd jednakże nie wiadomo wcale, co na nich uchwalono i dzienniki podają tylko same domysły i pogłoski w tym względzie. Wszystkie jednak zgadzają się w tem, że postanowiono nie zmieniać w niczem teraźniejszego stanu rzeczy w Rzymie, a podług korespondencyi w Gazecie kolońskiej miał sam Cesarz oświadczyć, że potrzeba sprawie włoskiej zostawić czas, ażeby dojrzała, a za powrotem z Biarritz będzie on widział, co się da zrobić w tej mierze. Tymczasem pokazało się, że wiadomość podana w *Pays* z 3. b. m., jakoby Francya wstrzymała dalszy transport wojska do Civitavecchii, była bezzasadna, gdyż depesza z Tulonu z 4. b. m. donosi przeciwnie, że oczekiwano tam 17go pułku liniowego i 4go pułku konnych strzelców, by wyprawić je niezwłocznie do Civitavecchii.

Z **Włoch** przynoszą teraz dzienniki szczegóły narad ministeryalnych, które odbywały się w Turynie, pod prezydencyą Króla względem sprawy Garibaldego. Na pierwszej z tych narad miały być zdania ministrów bardzo podzielone. Minister wojny żądał, ażeby Garibaldi stawiony był przed sądem wojennym; Depretis i Pepoli zarzucali sąd wojenny i żądali najwyższego trybunału, a Sella i Conforti doradzali nakoniec powszechną amnestyę; sam Król przysłuchywał się w milczeniu, niebiorąc wcale udziału w dyskusyi. Niewiadomo wszakże, jaka ostatecznie zapadła uchwała, gdyż dzienniki niepodają jeszcze końca tych obrad. — Rana Garibaldego ma być istotnie ciężka, ale jak zapewnia buletyn z 4. b. m. ogłoszony w gazecie rządowej, nieokazało się dotąd zapalenie niebezpieczne.

Królowa *angielska* przybyła 2. b. m. w odwiedziny do Króla belgijskiego na zamek Laeken, i zabawiła cały dzień w towarzystwie swego dostojnego kuzyna. Równocześnie zjechali także do Bruxelli Książęta Artur i Leopold.

Dzienniki *rosyjskie* donoszą, że Cesarz wyjechał z końcem zeszłego miesiąca ze stolicy do Tweru, a ztamtąd do Moskwy. Na drugi dzień po odjeździe Cesarza z Tweru, ogłosiła *Północna pszczoła* dekret, którym Cesarz ułaskawia trzynastu skazanych za opór sędziów pokoju gubernii twerskiej, nieprzywracając ich jednak do praw szlachectwa.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne zboża i innych artykułów, w II. połowie sierpnia 1862 na targach w *Dąbrowie*, *Frysztaku*, *Jaśle*, *Pilznie*, *Ropczycach i Tarnowie*.

	Miejsce targu:											
	Dąbrowa		Frysztak		Jasło		Pilzno		Ropczyce		Tarnów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	waluty austryackiej											
Mec pszenicy . . .	4	60	4	50	4	27	4	25	4	50	4	86
„ żyta . . .	2	75	2	50	2	33	2	50	2	50	2	83
„ jęczmienia .	2	10	1	75	1	79	1	60	1	96	2	7
„ owsa . . .	1	40	1	.	1	10	1	20	1	36	1	29
„ hreczki . .	.	.	2	.	2	20	2	.	.	.	2	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	3	50
„ ziemniaków .	.	60	.	60	.	93	.	80	.	80	.	86
Cetnar siana . . .	1	20	1	.	1	.	1	20	1	10	1	50
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia konicza	22	.	18	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	.	.	5	.	6	50	6		6	55	9	50
„ „ miękkiego	6	50	3	.	4	.	4	:	4	65	7	25
Funt mięsa wołowego	.	13	.	13	.	14	.	15	.	14	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	60	.	80	.	.	.	.	1	68

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. września.

Hotel rosyjski: PP. Miączyński Józef, z Palikrowy. — Kowalski Wład., z Polski. — Ostaszewski Sew., z Wzdowa. — Wiśniewski Hen., z Dobrzan.

Hotel europejski: Solecki Bronisław, z Podhajczyk. — Czajkowski Jan, z Bóbrki. — Dylewski Mar., z Rolina. — Kuczyński Wład., z Ceniawy.

Hotel Langa: Sokołowski Wład., z Wołynia. — Twardowski Edward, z Warszawy.

Hotel angielski: Bratkowski Lud., z Podola. — Paoli Eust., z Jas. — Soldraczyński Ign., z Jabłonki.

Hotel krakowski: Zawadzki Jan, z Buska.

Dnia 9. września.

Hotel rosyjski: PP. Pawlikowski Miecz., z Medyki. — Hr. Koziebrodzki Wład., z Przecławy. — Niezabitowski Włod., z Uherzec. — Niezabitowski L., z Zameczka.

Hotel europejski: Ks. Radziwiłł Wilh., z Przemyśla. — Zalewski Bron., z Polski.

Hotel angielski: Br. Millitz Kar., ze Stupnicy. — Szafrański Jan, kanonik, z Mościsk

Hotel krakowski: Koźmin Adolf, z Tarnowa.

Zajazd podolski: Hr. Zabielski Lud., z Poznanki.

Zajazd Krynickiego: Lissowski Rud., z Pleszowiec. — Hoszowski Er., z Podlisk.

Do domu zajezdnego nr. 176¾: Andler Fran., ze Sorok.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. sierpnia,

PP. Wizyta Mik., do Smoleńska. — Radon Dym., do Jas. — Madejski Leon, doktor praw, do Leżajska. — Mysłowski Ant., do Wiednia. — Berezow-

ski Hen., do Wodnik. — Kajetanowicz Ant., doktor medy., do Horochowa. — Kossowski Józef, do Rosyi. — Płocki Konst., do Chorostkowa. — Hr. Romerskirch Karol, do Janiny. — Zaleski Leon, kanonik, do Drohobycza. — Kotkowski Apol., do Hawłowiec. — Fazzi Rom., c. k. lekarz pułku, do Przemyśla.

Dnia 9. września

PP. Suchocki Ant., do Polski. — Czajkowski Mich., do Bortnik. — Serwatowski Woj., do Rajtarowiec. — Kozarkiewicz Tom., do Bochnii. — Paoli Ernst., do Jas. — Rachety Karol, do Bochnii. — Trzciński Okt., do Żyrawy. — Chojecki Zyg., do Drohojowa. — Wybranowski Alex., do Uszkowiec. — Delimark Mik., do Jas. — Zaleski Alex., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 6. i 7. września 1862.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
6. god. zrana	326.53	+ 16.1	69.9	połud.-zach.	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.28	+ 24.5	46.3	zachodni	„	pochmurno
10. god. wiecz.	325.79	+ 19.4	60.1	połud.-zach.	„	pogoda
7. god. zrana	326.21	+ 16.2	73.2	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	326.41	+ 23.5	39.5	„	„	„
10. god. wiecz.	326.59	+ 17.2	60.1	„	„	„

Przegląd

spostrzeżeń meteorologicznych we Lwowie w miesiącu sierpniu 1862.

Średni stan barometru był 326'''029 miary paryskiej przy temperaturze 0.

Najwyższy 328'''67 dnia 2. zrana.

Najniższy 323'''63 dnia 11. wieczorem.

Średnia temperatura była + 16.°01 R., o 1.°88 wyższa niż 34-letnie przeciecie,

Najwyższa + 24°.8 dnia 3. w południe.

Najniższa + 9°.0 dnia 31. zrana.

Średnia wilgoć powietrza wynosiła 66.26 pr. C.

Największa 89.8 dnia 25go zrana.

Najmniejsza 41.5 dnia 28. w południe.

Dni całkiem pogodnych było 4, mało pochmurnych 10, bardzo pochmuroych 16, całkiem pochmurnych 1.

Deszcz padał w 7 dniach, jego wysokość wynosiła 30.'''33, o 3.'''13 mniejsza jak przeciętne lat 34. Gradu nie było, burza była w 4, błyskawica w 3 dniach.

Wiatr dzielił się w następujący sposób: Półn. 20, półn.-zach. 14, wsch. 22, połud.-zach. 8, połud. 14, połud.-wsch. 3, wsch. 8, półn.-wsch. 4. Jego siła była w ogóle mała.

Z codziennych spostrzeżeń przeciętnych na rozmaitych instrumentach przedstawia sie następujący przegląd: Codzienny średni stan barometru opadał z 328.'''150 dn. 1go, na 323.'''913 dn. 11., podnosił sie niestale na 327.'''740 dn. 25go, opadał do dn. 28go na 325.'''103 i osiągnął do dn. 31go stan 326.'''763. Codzienna średnia temperatura powietrza podnosiła się z + 15.°90 dn. 1go na + 20.°10 dn. 3go, opadała do + 12°.37 dn. 12go, podnosiła się jednostajnie do dnia 23go na + 18.°50, opadła dość nagle do dnia 30go na + 10.°93. Średnie ciśnienie pary podnosiło się z 5'''58 do 1. na 6'''65 d. 11 i opadało na 3'''14 do 30. Średnia wilgoć powietrza powiększyła się z 60.27 pr. C. d. 3. na 82.97 d. 12., opadła dość szybko na 58.57 d. 23. i dosiegła 61.33 d. 31. Wiatr był słaby i dosyć zmienny, najczęściej wiał z zach. na półn. Największa ilość deszczu w 24 godzinach wynosiła 18.'''54, i spadła podczas burzy w pierwszych godzinach rannych w ciągu $1^{1}/_{2}$ godziny. Średni stan ozonometru chwiał się cały miesiąc pomiędzy 8.77 d. 12 a 4.33 d. 16., dochodził jednak najczęściej 6 i 7. Średnia elektryczność powietrza podnosiła się z 2.0 dn. 1 na 4.0 d. 15. i opadła na 1.0 d. 30., a elektryczność ziemi chwiała się pomiędzy 5.0 d. 3. a 0.5 d. 28. D. R.

Kurs lwowski.

Dnia 9 września.		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr	6	2	6	7
Dukat cesarski	„ „	6	6	6	10
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	37	10	48
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	2
Talar pruski	„ „	1	90	1	92
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	80	37	81	61
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	84	87	85	61
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	43	72	—
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	35	83	18
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	229	—	230	83

Telegrafowany kurs wiedeński papierów i weksli.

Dnia 9. września.

Z pożyczki narod. po 5% za 100 złr. 83.35. Metaliki po 5% za 100 zł. 71.40. po $4^{1}/_{2}$% za 100 zł. —.—; po 4% za 100 zł. —.—. Obligacye indemnizacyjne Niższej Austryi po 5% za 100 zł. —.—; Węgier —.—. Galicyi —.—; Bukowiny —.—; Akcye Banku narodowego sztuka 796.—; Instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 216.20; niższo-austr. towarzystwa eskomtowego —.—.

Listy zastawne. Galic. instyt. kred. po 4% za 100 zł. —.—.

Wexlowy. Za 100 zł. południowo niemieckiej waluty —.—. — Lipsk za 100 talarów —.—. Londyn za 10 funtów szterl. 127.60. Medyolan za 100 zł. waluty austryack. —.—. Paryż za 100 fr. —.—.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 6.11, dukaty ces. pełnej wagi —.—. korony —.—, półkorony —.—. Srebro 126.—.

Ceny mięsa wołowego

dla ludności izraelickiej od dnia 1. września 1862.

Tutejsi rzeźnicy podali na bieżący tydzień następujące ceny rozmaitych gatunków mięsa:

1 funt wiedeński za krajcarów w walucie austryackiej.

Rzeźnik	Nr.	Miejsce	Polędwica	Rozbratel	Pieczeń	Ozór	Ogon	Krzyżówka	Pieczeń biała	Krajówka	Uszyk	Kark	Szponder	Grube żebro	Pół-żebro	Łopatka	Piers (brust)	Części przydatne od łytki i głowy
Bass Berl	Cela nr. 1	w jatkach krakowskich nr. 1.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kohman Antoni syn	„ 2		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Marder Aron	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Sidorowicz Stanisław	„ 4		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Luft Israel Mayer	„ 5		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Motylewski Klemens	„ 6		.	24	.	24	.	.	.	.	.	24	24	24	24	24	24	24
Eichler Mayer	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Abraham	„ 8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Luft Fischel	„ 10		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 12		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Blasberg Dawid Majer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	buda nr. 1	obok domu nr. 6 i $7^{3}/_{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Tafel Mayer Baruch	„ 2		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Piper Süssmann	„ 3		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Eichler Mayer	„ 11		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Horn Aron	„ 8		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Steppler Izak	„ 12	obok domu nr. $62^{3}/_{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schall Mayer	„ 4	naprzeciw rzeźni żydowskiej	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Bracia Mokrzycey	„ 6		24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kugel Chaim Berl	„ 7		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Schrenzel Feibel	„ 19		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Teteles Hersz	„ 14	Nr. $24^{3}/_{4}$	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24	24
Kimmel Ester Beile	„ 20		28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kugel Leiser	„ 13	Nr. $413^{2}/_{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Hübel Efroim	„ 10	Nr. $26^{3}/_{4}$	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	25
Eichler Beile	„ 17	Nr. $515^{3}/_{4}$	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	25
Schrenzel Feibel	„ 18	obok łazni parowej	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26	26
Luft Israel Majer	„ 9	Nr. $575^{3}/_{4}$.	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28	28
Kimmel Benzion	„ 5	Nr. $598^{3}/_{4}$	26	26	26	26	26	26	26	46	26	26	26	26	26	26	26	26

Z urzędu targowego stołecznego miasta

Lwów, 1. września 1862.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński**.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.